

M E K A

PANA Nászego

J E Z U S A
C H R Y S T U S A

do rozmyślania

Ichomościom Pánom Bráci y Siostróm

Przeświétney Konfraternii

Nayświétszych Piáciu RAN

J E Z U S O W Y C H

przy śpiewánych Pássyách

W Kościele Skátecznym

S. MICHAŁA y STANISŁAWA

u W W. Oyców Paulinów

P O D A N A,

Roku Páńskiego 1758.

*konwentu bractwa w w pp Augustynów
przy kościele S. Stanisława*

W K R A K O W I E

w Drukarni Stanisława Stachowicza Typografii

J. K. Mici. Bibliopoli Krakowskiego.



588438

St. An. 1989. K 1857/11 (69)

S P O S O B

Zaczynania Passyi.

Chor I. **W**ielbi Duszko Pańskie Rany,
Ktore JEZUS ukochany,
Ktore JEZUS ukochany.

Chor II. Cierpiał dla Twojej miłości,
Znosząc z ciebie nieprawości,
Znosząc z ciebie nieprawości.

Chor I. Oddaway im wszelkie dzięki,
Pamiętając na ich męki. &c.

Chor II. Bo przez nie masz okup drogi,
Y otwarte Nieba progi. &c.

Chor I. One JEZUS uwielbiony,
Na prawicy posadzony. &c.

Chor II. Prezentuje Oycu swemu,
Jednając łaskę grzesznemu. &c.

Chor I. O! Fontanny Purpurowe,
Boskie zapały surowe. &c.

Chor II. Krwawemi gąście kroplami,
Przyczyniając się za nami. &c.

Chor I. Gdy będziem na sąd pozwani,
Twoje JEZU święte Rany. &c.

Chor II. Niech skutecznie nas ratują,
Y wieczny żywot darują. &c.

Po skończonym Święty Boże ! zamiast Wiel-
bi Dułzo &c. Zaczna Bracia, y Siostry idąc do
pocławiania Krzyża, śpiewać ten następujący.

H Y M N.

Zbliżam się ktobie JEZU moy kochany
Cátować cięszkie y nieznoszne RANY
Nie tak iak Judasz, który ná wydanie.
Lecz z kompassyą JEZU Chryście Pánie.

Cátuję Prawą Twoię JEZU Rękę,
Byś mnie nie oddał, ná piekielną mękę!
Cátuję oraz, Lewą Rękę Twoię
Byś zbáwić ráczył grzeiszną duszę moję.

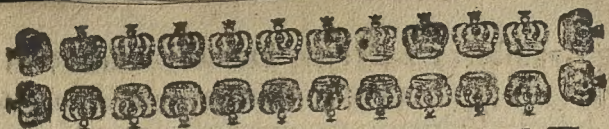
Zbliżam się sercem y do Twego Boku,
Nie dáy ná zgubę mnie z swego wyroku.
Padam do Twoiey, Prawy Nogi Chyście,
Niechże Łzy płyną, z oczu mych rześiście.

Padam y do Twey JEZU Lewey Nogi
Ktorą ci zranił okrutnie Gwoźdź frogł.
Pádam pokornie, y do Krzyża Twego
Ná którym wiśisz dla mnie mizernego.

(cznęmu.

Niechże ci będzie część chwałá wle-
BOGU w Náyswiętszey Troycy Jedynému.
A nam niech będą, łáski Twe oyczyście,
Spraw to, by serca násze były czyście.

ROZ:



ROZMYSLANIE

I.

*Kápnicy z złożonemi rękami klęczą,
X. Promotor czyta.*

NA terażnieysze Rozmyślanie Męki Pańskiey, Naymilsi Bracia y Siostry Nayświętszych Piąciu Rán JEZUSOWYCH, zgromadzeni, wprodzal serdeczny za grzechy nasze uczyniwszy, będziemy z gorącym affektem pilno uważali, co Pan JEZUS dla nas w Ogrodzie Getsemańskim ucierpiał; To pierwsze Rozmyślanie ośiarujemy BOGU Oycu na podziękowanie y zawdzięczenie miłości jego nigdy niepojętey, że nam ráczył dać Syna swego Jednorodzonego; aby tak okrutne męki w naturze ludzkiey od siebie przyletey ucierpiał, śmierć Krzyżową podjął, y sprawiedliwości Boskiey za nas niegodnych grzeszników zadosyć uczynił; przy tym ośiarrować będziemy te Męki Pana JEZUSOWE BOGU Oycu za podwyższenie Kościoła Sw: Kátolickiego, za Náywyższe-

go. Pasterza z Ciałym Duchowieństwem,
za zgodę bardzo potrzebną między Pánami
Chrześcijańskimi, ná wykorzenienie Hare-
tykow Olszczepieńców Żydów, Turków y
innych nieprzyjaciół Krzyża Chryłtuso-
wego, y nádozgonną wšzystkich prawo-
wiernych w S. Wierze Kátolickiey státe-
czność.

H Y M N.

Kápnicy się biczują.

Bracia s. 18. Siostry s. 5.
IDźcie wesóło JEZUS do Ogroyca, *M: 26*
By za nás błagał Przedwiecznego Oycę
Padá ná ziemię ná Modlitwie mdleie,
Lucę 22. Krwawy pot leie,

O widowisko nigdy niewidziáne.

Po cney ochocie w smutek przyodziáne;

Pocącego się tak Boskiego Syná

Co zá przyczyná,

Wiádomo to jest pierwsza Mátká Ewa,

Gen: 3. vel 6.

Ze fruktem wšzystkich záraziłá z drzewa.

Więc płyną krwáwe krople Antidotá

Z Drzewá Zywołá.

W tym się też Morzu czerwonym ochynał,

Sám Pan wprzód, żeby lud iego przepłynął

Piekielny z woyskiem Farao szkáradnie.

Exod: 15. v. 5.

Utonął ná dnie.

Ju-

Judáš łákomy wiem się nie spánoszy,

Matth: 36. v. 15.

Przedáwšy Pána zá trzydžieści groszy,

Z rotą Zołnieršką kniemu przystępuję,

Ibid: v. 49. W usta cátuje.

Tu Filiſtini niezwycięzonego lud: 16. v. 21.

Szypko Samsona iuż chwytáłá tego

W żelazne wiążą manele, w poſtronki

Nayświétsze członki.

Dla nášzych zbrodni krwawym potem żyły

Oblały Pána, á grzechy ſtrwożyły;

Okrutnie náše związały go złoſci

O niewdziéczoſci.

L A M E N T

Nád Pánem JEZUSEM

Kápnicy Krżyžem ná ziemi leżą.

JEZU do Ogroyca Getsemańſkiego
zochotą idący,

JEZU ná Modlitwie klęczący, y ná twarz
padający,

JEZU až do ſmierci dla náš się ſmucący,

JEZU krwáwo się pocący, y omdlewa-
jący;

JEZU ná wolą BOGA Oycá się oddáva-
(iący,

JEZU zdráycę Judáša przyiacielem ná-
zywájący,

JEZU przyzwiazaniu ſwoim wiele boleſci
ponoſzący,

A4

Ká-

Zmiſny ſię nád námi.

Kápnicy z wyciągnionemi rękami klęczą.

X. Promotar śpiewa.

V. Pánie wysłucháy Modlitwy násze.

*R. A wołanie násze niech do ciebie przy-
dźie.*

Modlmy się.

WSzechmogący y wieczny Boże Oycze,
wyrzyi ná Jednorodzonego Syná
twoiego ná Modlitwie klęczącego, umdle-
wającego, krwáwo się począcego, ná wołá
twoię się oddávającego, pocátowaniem ná
śmierć wydánego, y nie miłóściernie zwiá-
zanego, rácz nam przez te boleści iego łá-
ski twoiey szcódrobliwie užyczyć, áby-
śmy z więzow grzechowych uwolnieni ná
wolność wieku istá do Ogrodu rádości Nie-
bieskiey przypuszczeni byli, przez tegoż
Pána názego JEZUSA Chrystusa, który z
tobą y z Duchem S. żyje y Kroluje, ná wie-
ki wieków. *R. Amen.*

ROZMYSLANIE

II.

Kápnicy z złożonemi rękami klęczą.

X. Promotar czyta.

AByśmy się wiernymi Náyswłetszey
MARYI Pánny sługámi bydz pokazáli
teraz uważać będziemy, co ná fercu ucier-
piáta

pląta tá Mátka Bolesna, kiedy ją Syn nay-
milszy Chrystus JEZUS idąc ná mękę po-
żegnał, y z nią się rozstawał. Té boleść
Náyswiętżzey Mátki ofiaruymy BOGU w
Troycy S. Jedynemu, za wlıytskich Bráci
y Siostr żale y boleści ná sercu cierpiących,
aby im ta Pocieszycielka utrapionych ulże-
nia boleści, y zbawiennych od BOGA po-
ciech uprosiła.

H Y M N.

Kłapię się biczem.

Siostry sę: **M**Atki Náyswiętżzey niezapomináy-
my,

Ciężkie boleści iev dziś uważáymy,

Bracia sę: Które cierpiała z Mátki Syna swego,

Náymileyszego.

Powiedźcie Mátki bo náylepiey znacie,

Jakie ná sercach swoich żale mácie;

Gdy dźiátki wásze ná męki wychodzą,

Lub was odchodzą.

Zegnając Mátkę wdzięczny Młodzieniaszek

W dalekie kraie iąc z obiaszek, *Łab 5. v. 23.*

Aż w ląment Mátka, że Syna nie zoczy.

Gorzkie łzy toczy.

Y na ofiarę chętnie Izaaka, *S. Aug. de temp.*

serm: 13. Tom: 10.

Kwapiącego się swego iedynaka,

Sara

Sara od siebie z żalem wyprawuie,
Boleści czuie.

Ah! iák MARYA ciężko zabolála,
Kiedy od Syná wáletę słyszáła,
Już się iá Mátko ná morze mák puszczam;
S. Bon: c. 27. medit: vitæ Christi.

Ciebie opuszczam.
Od náwałności mák iá zanurzony, *Psal: 68.*

v. 3.
Bym národ ludzki grzechem pogrążony;
Z miłości szczerey zdrowo wywindował,
Niebu dárował.

Przebiły słowá te pełne żałości,
Przeczyszczy Mátki y Pánni wnętržności,
Trzewcie iá wszyscy iey słudzy módlą się,
Upadają.

L A M E N T.
Nád Nayświętszą M A R Y A
Pánną B O L E S N Á.

Kápnicy krzyżem ná ziemi leżą.

M A R Y A, o przytłętej M. ce Syna
swego obiańwienie maiaćca,
M A R Y A ná tę Mękę Syna Swego, usta-
wicznie pámlętaiaćca,
M A R Y A z Uwági Męki Syná swego
gorzkie łzy wylewaiąca,
M A R Y A przy rozstaniu się z Synem,
swoim serdecznie boleiaćca, MA-
Modli się za nami.

MARYA ná Mękę z Syném swoim poyść
ochotę máłaca.

MARYA Przy ciężkich boleściach zwo-
lę Boską się zgadzająca.

MARYA przez Mękę Syná swego odku-
pienia Národu ludzkiego. oczekiwająca.
Kápnicy z wyciągnionemi rękami klęczą.

X. Promotor spiewa.

W. Modl się za nami Naysw: Mátko Bolesna.
R. Abyśmy się stáli godnemi obietnic Pána
Chrystusowych.

Modlmy się.

L Askáwy y miłosierny BOZE Oycze,
przez ciężkie Boleści naygodnieyszey
Matki Jednorodzzonego Syna twoiego, kto-
re ná ow czas ná sercu swoim cierpiała, kie-
dy się z nim ná mękę idącym rozstála, pro-
śiemy cię pokornie, abyśmy się nigdy z nim
nie rozstawali, ále w požądanej spóteczno-
ści docześnie y wiecznie żyli. Przez te-
goż Pána naszego JEZUSA Chrystusa, kto-
ry z tobą y z Duchem Świętym żyje y kro-
luje, ná wieki wiekow, Amen.

R O Z M Y S L A N I E,

III.

Kápnicy z złożonymi rękami klęczą.

X. Pro-

X. Promotor czyta!

Teraz Náymiłsi Brácia y Siostry, uwážamy iákíe boleści Pán JEZUS przy policzkowaniu, biczowaniu y cierniem koronowaniu ucierpiał; te boleści ofiaruymy Krolowi Bolesnemu temuż dla nas cierpiącemu Zbáwicielowi Panu, áby chciał Koronie Polskiej, Náyiasnieyszemu Krolowi, Nayprzewielebnieyszemu Pásterzowi tej Dyecezy, wszystkim Senatorom z Rycerstwem pobłogosławić, y całą Rzeczpospolitą, ná Chwałę swoię większą iák náyzbáwienniev rzádzić.

H Y M N.

Kápnicy się biczują.

Zo grodu Pána iák fałcykuł miry, *Cant: 1.*
Łuk. 12.

Gdy zwiázanego wiodą, dałą tyry,
Ná ślad stáwiaią przed Arcykaptána, *Ioan:*
18. v. 13.) Złością szátana.

Uderzon jest w twarz zbroyną rękáwiczą,
Łuk: v. 22.

Wnią się Anieli patrząc nie náfycą; *1. Pert:*
1. v. 12.

Oreko godná byś poszła do piekła,
Wiecznie się piekła.

Po uderzeniu w Twarz w Domu Anafza,
Ioan: 18. v. 4. Jest

Iest odesłany Pan do Káifasza;
Gdzie zła gromada rzekła śmierci godzien;
Mar: 14. v. 6 4.

Ten iáwny zbrodzień.

Gdy przed Piłatá JEZUSA stawili

Mar: 15. v. 3.

Y złemi słowy nieślusznie kawili;
Chciał go uwolnić, głowę dać Łotrowi.

Ibid. v. 9. Na śmierć Krzyżową.

Leczby uskromił wściekłe Żydów dusze,

Luc: 23. v. 16.

Pod Pręgierz Pána skazał ná kátusze,

Płynie naydroższa Krew z plecy y z boków;

Iák z pełnych stoków.

Potym cierniową koronę uwili, *Mat: 27.*

v. 26.

(*Ibid. v. 29.*

Którą okrutnie w Głowę Páńską wbili.

A trzcinę miasto Bertá w rękę dali

Z niego się śmiali.

Tákłe kátownie niech was ludzie wzruszą

Serc nád JEZUSEM do żálu poruszają

Z Páńskiego Ciála trzezwcie się obrokiem;

Krwáwym potokiem.

LA

L A M E N T

Nád Pánem JEZUSEM.

Kápnicy Krzyżem ná ziemi ležq.

JEZU, z Ogroycá do Anafza przypro-
wádzony,
IEZU, zbroyną rękáwicą w Twarz
Nayświętšą uderzony,
IEZU od Anáfza do Káifasza odestany,
IEZU, od zgromadzenia Zydow śmier-
ci godnym ogłoszony,
IEZU, do Piłáta ná sąd przyprowadzony
IEZU, od stopy aż do głowy okrutnie
ubiczowany,
IEZU cierniem ukoronowany, y náśmie-
wany; Zmiłuy się nád námi

Zmiłuy się nád námi

*Kápnicy z wyciągnionemi rękámi
klęczq.*

Xiádz Promator śpiewa.

W. Pánie wysłuchay modlitwy náše,
R. A wołanie náše niech do ciebie
przyjdzie.

ONayłáskáwšy Pánie J E Z U Chry-
ste, przez twoie okrutne bolesti kto-

reś dla nas ucierpiał przy policzkowaniu,
biczowaniu, y cierniem koronowaniu.
Prosiemy Cię pokornie abyś nas na wie-
czną hanbę y piekielne męki nie oddał,
ale nieoszacowaną Chwałą Niebieskiej
Koroną obdarował; który z B O G I E M
Oycem y z Duchem Świętym żyjesz y kro-
luiesz na wieki wieków, Amen.

*Obroć oczy na okrutnie zranionego JEZUSA, y przypá-
truiąc się tak srogim y nieznośnym mękom mow do niego.*

O Nieszczęśliwyż ja człowiek, żem kiedy
ciebie Pána moiego, sprosneł grze-
chami obraził, o nieszczęśnyż ja, żem do-
czekał pátrzać na taką hániebną, y frogą
śmierć twoję, czemużes JEZU moy, nie do-
puścił tego kárania na mnie, niechay bym
ja był dosyć czynił za złości: iednak JE-
ZU moy poydę do ciebie, y iáko będę
mógł, tak ci usłuzę, zawniezczając tak
wielką miłość.

Kochány moy IEZU, serdeczná ochłodo
ubogiej dusze moiej. ja tu gniázdo mieszká-
nia moiego w Boku twoim Przenayśw: sobie
uściele ja tu ząwsze odpoczynek moy mieć
będę, tylko Cię proszę serdeczny IEZU,
nie wyrzucáy mię ztąd, nie opuszczay,
ale

ale y owšem broń y strzeż, iako ubo-
giey sieroty, a kiedy wola y upodobanie
twoie, do siebie weźmli, co dáy serdeczny
IEZU, Amen.

P S A L M.

Z Głębokości ku tobie wołałem Panie:
Panie wysłuchay głos moy.

Niech będą uszy twoje nakłoniłone na
głos modlitwy moiej.

Jeśli pilnie będzieś uważał nieprawości
Panie, Panie a któż się zoltoi.

Albowiem u ciebie jest żlitowanie: y dla
Zakonu twego czekałem cię Panie.

Czekała cierpliwie dusza moja na słowa
iego: ufała dusza moja w Panu.

Od strąży porannej, aż do nocy, niechay
ufa Izrael w Panu.

Bo u Pána jest miłosierdzie, y obfite u
niego odkupienie.

A on odkupi Izraela ze wszystkich nie-
prawości iego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, Gc.

Ad M. D. G.

